

# TIKTOK NARUSZYŁ PRYWATNOŚĆ DZIECI... NIE PIERWSZY RAZ

---

Amerykańskie organy badają sprawę naruszenia prawa dotyczącego ochrony prywatności dzieci przez aplikację TikTok. Nie jest to pierwszy raz, kiedy twórcy platformy złamali obowiązujące przepisy w Stanach Zjednoczonych. W ubiegłym roku na firmę nałożona została najwyższa jak do tej pory grzywna w wysokości 5,7 mln USD za naruszenie prywatności najmłodszych.

Departament Sprawiedliwości USA oraz Federalna Komisja Handlu prowadzą obecnie dochodzenie w sprawie działalności TikToka, który miał naruszać przepisy dotyczące prywatności dzieci. Nadużycia ze strony aplikacji zostały zgłoszone przez podmioty zajmujące się ochroną praw najmłodszych, w tym Campaign for a Commercial-Free Childhood oraz Center for Digital Democracy – donosi agencja Reutersa.

Popularność aplikacji wśród użytkowników poniżej 13 roku życia nieustannie rośnie. Dzieci coraz częściej z niej korzystają, co sprawia, że nadużycia ze strony twórców są bardzo poważnie rozpatrywane przez amerykańskie władze.

Josh Golin, dyrektor Campaign for a Commercial-Free Childhood, wskazał, że TikTok zbiera informacje na temat najmłodszych użytkowników bez zgody rodziców, co stanowi naruszenie amerykańskiego prawa o prywatności. „Departament Sprawiedliwości oraz FTC poważnie traktują nasze zarzuty” – zaznaczył w rozmowie z agencją Bloomberg.

W odpowiedzi na stawiane zarzuty rzecznik TikToka podkreślił, że firma poważnie traktuje kwestie bezpieczeństwa wszystkich użytkowników i nadal wzmacnia zabezpieczenia oraz wprowadza nowe środki ochrony w imię dbałości o dobro dzieci korzystających z platformy.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że nie jest to pierwszy przypadek, kiedy twórcy popularnej aplikacji naruszyli prawo dotyczące ochrony prywatności najmłodszych. W 2019 roku operatorzy platformy wideo Musical.ly – obecnego TikToka – naruszyli ustawę o ochronie prywatności dzieci w Internecie (COPPA) i zostali zobligowani do zapłacenia kary w wysokości 5,7 mln USD. Była to „największa kara, jaką Komisja kiedykolwiek nałożyła w sprawie dotyczącej prywatności dzieci” – czytamy w oświadczeniu wydanym FTC.

Wówczas amerykańskie organy dowiodły, że twórcy aplikacji „pomimo, że wiedzieli, iż wiele dzieci korzysta z aplikacji, nie uzyskali wymaganej zgody rodziców na przetwarzanie imion, adresów e-mail i innych danych osobowych od użytkowników w wieku poniżej 13 lat”.

Jak informowaliśmy wcześniej, działalność TikToka jest obecnie uważnie obserwowana przez władze USA. Administracja Donalda Trumpa wyraża silne obawy, że korzystanie z aplikacji przez amerykańskich użytkowników może zagrozić bezpieczeństwu narodowemu. Biały Dom wskazuje, że TikTok może być narzędziem w rękach chińskiego rządu. Swoje stanowisko Stany Zjednoczone

argumentują obowiązującym prawem w Państwie Środka, które nakazuje w określonych przypadkach współpracę z lokalnymi służbami.

**Czytaj też:** [TikTok niedostępny w Hongkongu. Efekt chińskich regulacji?](#)